



"To był najtrudniejszy czas w naszym życiu". Aleksandra Grysz podzieliła się z internautami swoją tragedią

data aktualizacji: 2023.07.26



Aleksandra Grysz, pochodząca z Ławy prezenterka "Pytania na śniadanie", podzieliła się w mediach społecznościowych bardzo smutną wiadomością. Ławianka poroniła w trzecim miesiącu wyczekanej ciąży. We wzruszający sposób pożegnała utraconą córeczkę, publikując skierowany do dziecka list. Podzieliła się też z internautami swoim cierpieniem, opowiadając o tym trudnym doświadczeniu na nagraniu.

Aleksandra Grysz zamieściła na Instagramie wzruszające nagranie. Widać na nim kolejne radosne momenty po tym, jak dziennikarka dowiedziała się, że jest w upragnionej ciąży. Prezentuje zaokrąglony brzuszek, dzieli się migawką z wizyty u ginekologa, gdzie widać płód i bicie serca. Niestety, kolejne kadry nie są już tak radosne, pojawia się wypuszczony do nieba balonik symbolizujący pożegnanie z utraconym dzieckiem.

Dziennikarka ze łzami w oczach poinformowała o tym, że poroniła.

- To był najtrudniejszy czas w naszym życiu - pełen bólu, strachu, łez, niezrozumienia, niewyobrażalnego

cierpienia... ale nie tak chcemy Cię zapamiętać. W końcu za nami także całe 3 najpiękniejsze wspólnie spędzone miesiące. Pamiętamy dokładnie każdy dzień. Codziennie śledziliśmy, jak się rozwijasz, byliśmy z Ciebie tacy dumni! Cieszyliśmy się każdym kolejnym objawem ciąży, dzięki któremu zaczynaliśmy wierzyć, że Ty naprawdę z nami jesteś... że dzięki Tobie stajemy się rodzicami. Sprawiałaś nam uśmiech na twarzy nawet wtedy, gdy tak bardzo cierpieliśmy, wiedząc już, że niedługo odejdziesz. Wtedy, kiedy Twoje serduszko przestało bić, ale nadal przez kolejne długie dni byłaś z nami, w brzuszku mamy. Myśleliśmy wtedy o Twoich szalonych podskokach i tych pięknych, długich nóżkach, które z dumą prezentowałaś nam i lekarzom podczas kolejnych tak wyczekiwanych przez nas badań USG.

Kiedy myślimy o Tobie córeczko... płaczemy, ale nie smucimy się. Jesteśmy wdzięczni, że mogliśmy spędzić z Tobą ten czas. Zmieniłaś nas na zawsze, nauczyłaś tak wiele... już zawsze będziesz naszym dzieciątkiem, naszym aniołkiem, naszą córeczką. Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię kochamy i jak bardzo za Tobą tęsknimy. Teraz odpoczywaj, Mama i Tata - czytamy we wpisie Aleksandry Grysz.

Prowadząca cykl "Czerwony dywan" ujawniła też, dlaczego zdecydowała się publicznie powiedzieć o tam intymnym, a jednocześnie traumatycznym przeżyciu.

- Chcę, żeby każda kobieta, która przez to przeszła, może nawet teraz przechodzi, bo tych kobiet jest tak dużo, wiedziała, że nie jest sama - podkreśliła prezenterka.

Po publikacjach do Aleksandry Grysz płyną kolejne słowa wsparcia i zrozumienia.

- Niestety wiem, co czujecie - napisał Łukasz Sędrowski, rolnik z popularnego programu randkowego. - To ogromny ból, ogromna strata, lepiej nie czuć czegoś takiego w życiu. Przecież nikt się tego nie spodziewał, nikt tego nie planował. Miało być wspaniale, miało być pięknie. Miało być trzymanie się za rączki, prowadzenie do żłobka, prowadzenie do szkoły, ten rozwój, dawanie przykładów jak najlepszych. To boli. To jest bardzo bolesne. Współczuję z całego serca, bo wiem, jak to jest. Jedyne, co mogę Wam napisać, to że nadal macie SIEBIE.

Inni internauci piszą:

Piękny list. Dużo czułości i spokoju w nim. Tego też życzę Wam w tym trudnym czasie.

Wyrazy współczucia, pamiętajcie, że jesteśmy z Wami całym sercem.

Nigdy się nie zapomina, ale czas goi rany i daje nowe możliwości. Życzę Pani wszystkiego najlepszego z całego serca.

A Aleksandra Grysz przyznaje, że teraz ratunkiem dla niej będzie praca. Pomimo trudnych przeżyć nie zrezygnowała z aktywności zawodowej. Dzień po tym, jak wyszła ze szpitala po poronieniu, prowadziła koncert Telewizji Polskiej w Chełmnie. Prezenterka ma ogromne wsparcie w rodzinie, może też liczyć na swojego partnera. Zwróciła się także do innych kobiet, które są w takiej samej sytuacji jak ona, mówiąc, że jeżeli potrzebują wsparcia, to mogą odezwać się do niej i razem dadzą radę przejść przez tragedię, która je dotknęła.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Poruszający wpis Aleksandry Grysz w mediach społecznościowych. Internauci okazali prezenterce, która przeżyła poronienie, dużo wsparcia.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71562-to-był-najtrudniejszy-czas-w-naszym-zyciu-aleksandra-grysz-podzielila-sie-z-internautami-swoja-tragedia>